DZIEKANAT
Wydziału Historycznego UJ
wpłynęło 4.05.2022 r.

Recenzja

pracy doktorskiej Marcina A. Klemenskiego pt. Między Piastami, Wittelsbachami a Luksemburgami. Bolko II Mały i jego księstwo świdnicko-jaworskie (ok. 1309-1368), Kraków 2021, ss. 401, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Krzysztofa Ożoga w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Postać księcia Bolka II Małego doczekała się dotąd tylko jednego monograficznego ujęcia, opublikowanego przez niemieckiego historyka w 1910 r. Oczywistym jest zatem, że próba napisania nowej biografii, która wypełniałaby tę zadziwiającą lukę w polskiej historiografii, jest wyborem trafnym. Walorem recenzowanej rozprawy jest wykorzystanie wszystkich źródeł drukowanych i znacznej liczby rękopiśmiennych. Wysiłek Autora w zakresie gromadzenia źródeł zasługuje na wielkie uznanie, a baza źródłowa wydaje się kompletna, mimo to Autor (s. 12) sygnalizuje istnienie nie wydanych drukiem dokumentów. Praca doktorska pana Marcina Klemenskiego jest owocem wielkiej pracowitości. Zasób uwzględnionej literatury nie wykazuje większych uchybień, poza zadziwiającym brakiem zacytowania książki Zenona Piecha, pt. Ikonografia pieczęci Piastów.

Praca Marcina Klemenskiego składa się wstępu, czterech rozdziałów, z których pierwszy jest jednolity, trzy pozostałe są podzielone na podrozdziały, te zaś na numerowane i posiadające tytuły akapity, a także zakończenia, aneksu zawierającego itinerarium księcia oraz z wykazu źródeł i opracowań. Autor podjął się zadania bardzo trudnego i ryzykownego. W 1910 r. ukazała się wspomniana wyżej biografia księcia Bolka II, której autorem był Erich Gospos. Autor recenzowanej rozprawy zna, rzecz jasna, tę pracę i wspomina o niej we wstępie, podkreślając jej aktualne wciąż walory naukowe. Publikacja ta jest chyba najczęściej cytowaną pozycją literatury w recenzowanej dysertacji. Należało jednak omówić szerzej założenia i wyniki badawcze książki Gosposa, zwłaszcza, że w pracy tej, jak Autor stwierdza, zebrano wszystkie źródła. W 2002 r. ukazał się artykuł Jarosława Gruzli, Między Luksemburgami, Wittelsbachami a Polską. Transformacja polityczna Bolka II Świdnickiego w latach 1348-1364 (Rocznik Świdnicki, t. 29, 2002). Nie trudno dostrzec, że recenzowana

praca doktorska nawiązuje tytułem do tego artykułu, względnie – jej tytuł jest podobny, zbliżony do cytowanej publikacji Gruzli. Powinno to być we wstępie wyraźnie zaznaczone. Dodać tu należy, że wymienianie w tytule poszczególnych dynastii nie uwzględnia Habsburgów. O Bolku II świdnickim ważny artykuł napisał Łukasz Piątek, Bolko II świdnicki – sojusznik Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego. Rola i znaczenie księcia świdnickiego w książce Kazimierz Wielki wobec Śląska : - Śląsk wobec Kazimierza Wielkiego, pod red. Damiana Halmera, Rybnik-Katowice 2012. Wspomnę także o artykule Tomasza Jurka z 2010 r., Bolko II. Von Schweidnitz, w: Schlesische Lebensbilder, t. 10, s. 9-24. Prace te, znane Autorowi recenzowanej dysertacji sygnalizuję dla zarysowania wielkiego problemu, z jakim musiał się uporać M. Klemenski. Postać księcia Bolka II przewija się bowiem we wszystkich pracach poświęconych historii Polski, historii Czech, historii Śląska Występuje w biografiach Kazimierza Wielkiego, Jana Luksemburskiego, Karola IV, Ludwika Wittelsbacha. Książę Bolko II ma swoje biogramy w dziesiątkach słowników, encyklopedii, zestawień biograficznych dynastii piastowskiej itd. Z wymienionych przeze mnie opracowań, a także wielu innych, wyłania się dość konkretny obraz postaci księcia Bolka II, ujawniają się zasadnicze kontury jego polityki, a nawet całościowa ocena polityki księcia. Autor pracy doktorskiej stanął przed koniecznością uwzględnienia właściwie całej historiografii polskiej, czeskiej i niemieckiej poświęconej XIV stuleciu. Doskonale panuje nad literaturą przedmiotu, jednakże ogromnie rozczarowuje mnie brak próby syntetycznego ukazania dorobku historiografii. Wstęp do recenzowanej rozprawy liczy zaledwie 2 strony, na których Autor wymienia poszczególne prace poświęcone Bolkowi II, nie opatrując ich żadnym merytorycznym ani metodologicznym komentarzem. Autor powinien był we wstępie pracy nakreślić, jakiej charakterystyki doczekała się w literaturze postać Bolka II i jego polityka, i na tym tle zestawić własne pytania badacze. Ze wstępu nie dowiemy się, które sfery działalności księcia Autor uważa za solidnie opracowane w literaturze, które wymagają uzupełnień i korekt, które zaś wymagają całkowicie nowego spojrzenia badawczego.

W pierwszym rozdziale Autor ukazuje najbliższą rodzinę Bolka II. Zaletą tego ujęcia jest to, że stosunki rodzinne ukazane zostały w jednym rozdziale, aczkolwiek zamieszczone są tam wątki różne, od przedstawienia zarysu rozbicia dzielnicowego na Śląsku po drobiazgowo roztrząsaną kwestię nieślubnej córki księcia. Po jej omówieniu Autor wraca do wątku stryjów Bolka II i ich małżeństw, a więc do spraw, kiedy Bolka II nie było jeszcze na świecie. Mam wątpliwości, czy wszystko to było potrzebne w tekście, zwłaszcza, że są to kwestie wielostronnie naświetlane w literaturze. Tendencja do szczegółowego omawiania kwestii już

wielokrotnie w literaturze wyjaśnianych występuje także w wielu innych miejscach tej pracy. Można było bez uszczerbku część opublikowanych już wypowiedzi badaczy skierować do przypisów. Poważniejszym mankamentem jest brak rozdziału, który by pokazywał stan wyjściowy rządów księcia Bolka, w którym Autor pokusiłby się o ukazanie doświadczeń Bolka na dworze ojca. Odziedziczył księstwo po znakomitym gospodarzu, swoim ojcu, na którym się niewątpliwie wzorował. Po omówieniu kwestii rodzinnych Autor przechodzi od razu do „Polityki zewnętrznej". Taki tytuł nosi rozdział 2. Jest on podzielony na chronologiczne okresy. Pierwszy z nich obejmuje lata 1326-1331. Trzeba tu wspomnieć że jest nowsza literatura do kwestii najazdu Łokietka na Brandenburgię w 1326 roku (Autor s. 34 cytuje tylko pracę z 1933 r.). Autor bardzo dokładnie przedstawia wydarzenia lat 1328-29. Był to twardy polityczny debiut Bolka II. Autor podtrzymuje tradycyjne stanowisko historiografii o sojuszu łączącym wówczas Bolka II z Władysławem Łokietkiem . Ocenę wymowy ugody frankfurckiej z 1330 r. autor kwituje jednym zdaniem, że „relacje między księciem świdnickim, a Wittelsbachami były dobre".

Omawia następnie zaangażowanie Bolka II w sprawę sukcesji po Przemku głogowskim w 1331 i analizując poglądy historiografii dochodzi do wniosku, że kroki wojenne Bolka II przeciwko królowi czeskiemu, które uniemożliwiły Luksemburgowi połączenie swych sił z krzyżakami, to „historiograficzny mit" (s. 48). Autor jednak tej bardzo ważnej konkluzji nie rozwija i nie uzasadnia. W ogóle - dostrzegam, że rozważań na temat polityki Bolka II w roku 1331 jest stosunkowo niewiele. Kolejny wyodrębniony podrozdział obejmuje okres 1332-1339 (w tytule została zaakcentowana kwestia postawy Bolka II wobec ekspansji Luksemburgów). Od razu autor stwierdza, że dla 1332 r. nie ma żadnych wiadomości. Wypełnia tę lukę domysłami, że Bolko II „utrzymywał propolski kurs" (s. 49) także, gdy król Kazimierz w 1333 r. objął władzę. Jest to wniosek jednak bardzo ogólny, należało go poprzeć jakimiś przesłankami. Pierwszy widoczny w źródłach przejaw aktywności zewnętrznej Bolka II pochodzi dopiero z 1335 r. i ukazuje kontakty Bolka II z margrabią Karolem. Nastąpił wówczas najazd margrabiego Karola na księstwo ziębickie, nie wiadomo jednak, jaką postawę zajął Bolko II świdnicki. Cytowaną na s. 54 opinię Jana z Czarnkowa o księciu ziębickim, interpretowałbym jednak inaczej, niż Autor. Nie wiem, na ile opinia kronikarza o pomieszaniu zmysłów księcia Bolka ziębickiego jest miarodajna. Do interpretacji sytuacji po umowach wyszehradzkich z 1335 r. dodałbym, że król czeski mógł Bolkowi II uniemożliwić wzięcie w zastaw Rychbachu w 1337 r., a jednak zgodził się na to. W wywodach Autora pojawiają się, przy opisie wydarzeń z 1337 r. zdania świadczące, że uważał Bolka II za przeciwnika króla czeskiego. Autor podaje następnie, że zatarg króla Jana z biskupem

Nankerem świadczy o niepewnej pozycji Luksemburczyka na Śląsku (s. 55). Autor w tym miejscu pracy tego zatargu nie analizuje, przytacza natomiast obszernie opinię J. Dąbrowskiego na temat sojuszu czesko-węgierskiego z 1338 r. (s. 56 powraca do oceny znaczenia bitwy pod Mühldorfem). Autor (s. 57) przyjmuje za ustaleniami E. Gosposa datę umowy małżeńskiej i datę ślubu Bolka II z Agnieszką von Habsburg. W podrozdziale tym bardzo brakuje szerszego omówienia politycznych przyczyn zawarcia przez Bolka II małżeństwa z Agnieszką von Habsburg w czerwcu 1338 r. Sojusz z Habsburgami jest jednym z najważniejszych elementów wczesnej polityki Bolka II.

Kolejny podrozdział obejmuje okres 1340-1344 i traktuje o polityce Bolka II „w przededniu wojny". Autor na wstępie stwierdza, że sytuacja księcia była taka sama jak przedtem. Autor w tym podrozdziale i w wielu innych miejscach rozprawy często wspomina o czynniku rodzinnym w polityce księcia świdnickiego, rozumianym jako bliskie pokrewieństwo z Władysławem Łokietkiem i Kazimierzem Wielkim. Np. na s. 41 konkluduje, że „Bolko II był więc mimo swojego młodego wieku ważnym sojusznikiem Łokietka chociażby na fakt że był jego wnukiem". Na s. 59 i 118 znajduje się ponowne przypomnienie, że Bolko II był krewnym polskiego króla, z czego można wnioskować, że to uwarunkowanie Autor uważał za ważne (ponownie przypomina o tym pod 1363 r.). Także w zakończeniu rozprawy Autor znów powraca do wątku znaczenia bliskiego pokrewieństwa Bolka II z Władysławem Łokietkiem (s. 328). Niebudzący wątpliwości fakt genealogiczny rodzi jednak pytanie, na ile - i tutaj te wypowiedzi Autora pojawiające się w różnych partiach tekstu nie są dla mnie do końca jasne – bliskie pokrewieństwo z księciem Łokietkiem determinowało decyzje księcia świdnickiego, czy też raczej przyjąć należy, że ważniejszą rolę odgrywał interes jego księstwa, zwłaszcza w sytuacjach, kiedy nie był zbieżny on z polityką Władysława Łokietka czy Kazimierza Wielkiego. Należało, moim zdaniem, postawić pytanie, czy istnieją dowody na to, że Bolko II kierował się jakimiś innymi racjami, niż interes własnego domu. Należało także próbować doszukać się dróg wzajemnych kontaktów - na marginesie można dodać, że Bolko II za życia Łokietka nie pojawił się w Krakowie, jego pierwszy pobyt w stolicy Polski poświadczony jest dopiero w 1345 r.

Autor zauważa, że do wzmocnienia pozycji księcia Bolka II doszło w 1341 r. Autor cytuje pogląd J. Gruzli, że od 1341 r. datuje się ścisły sojusz króla Polski z księciem świdnickim (s. 61). Niezwykle ważnym zagadnieniem w polsko-śląsko-czeskich relacjach była wojna w latach 1345-1348. Autor poświęca temu zagadnieniu osobny podrozdział. Podejmuje zagadnienie ewentualnej roli Bolka w uwięzieniu Karola w Kaliszu. Podobnie jak przy poprzednich wątkach, tak i tu Autor przyjmuje interpretację J.M. Gruzli.

Za literaturą Autor przypisuje księciu Bolkowi II pośrednictwo w zawarciu w 1345 r. sojuszu króla polski z Wittelsbachami. Powołuje się przy tym na „Monumenta Wittelsbacensia", ale nie podaje, jakie informacje to źródło zawiera. Powołał się także na dokument z 1345 r. W regeście opublikowanym w I tomie Regestów Śląskich znajduje się streszczenie dokumentu króla Kazimierza z 1 stycznia 1345 r. , w którym król Kazimierz potwierdza, że na prośbę księcia Bolka zapewnia kupcom świdnickim bezpieczny przejazd na Ruś. W regeście tym nie ma mowy, jakoby król „ustanowił Bolka II rozjemcą w wypadku pojawienia się spornych spraw związanych z planowanym układem małżeńskim" (s. 64). Konieczne byłoby bardziej precyzyjne w tym miejscu wskazanie źródła, no i pełne rozwinięcie wątku. Autor ponownie wraca do udziału księcia Bernarda w bitwie pod Mühldorfem, mam jednak wątpliwości czy można stąd wyprowadzić wprost wniosek, że z tego powodu 20 lat później Bolko II nadal wspierał Wittelsbachów. Daje się tutaj ponownie we znaki brak rozdziału o uwarunkowaniach politycznych, jakie w 1326 r. Bolko II przejął po swoim ojcu. Pokój namysłowski Autor interpretuje jako wyraz osamotnienia Bolka II na Śląsku.

„Polityczny zwrot Bolka II w stronę Luksemburgów 1348-1353" to tytuł kolejnego podrozdziału. Z drobniejszych uwag wskażę, że Autor (s. 84) wnioskuje na podstawie dokumentu z 1350 r., że Bolko „był wciąż ważnym sojusznikiem dla Kazimierza Wielkiego". Dokument ten podaje wykaz władców, przeciwko którym nie jest skierowany sojusz polsko-duński. W sumie jest tu aż 9 władców, per analogiam należałoby sądzić, że wszyscy byli ważnymi sojusznikami Kazimierza Wielkiego. Trzeba by tu szukać innych uzasadnień, o ile w ogóle słuszną jest teza o sojuszu. Autor nie podjął też próby wyjaśnienia określenia „Polacy" użytego w 1351 r. w stosunku do ludzi Bolka II (s. 113)

Kolejny podrozdział nosi tytuł „Bolko II w kręgu Karola IV Luksemburga: 1353-1356". Nasuwa się tutaj pytanie, na jaki okres należy zatem datować zwrot ku Luksemburgom 1348, 1350 czy 1353? W wywodach Autora dostrzegam wahanie w tej kwestii. Autor słusznie zwraca uwagę na rangę roku 1348, pisząc o „przełomie", jakim był rok 1348, po czym osłabia wymowę tego stwierdzenia i w dalszych w naszych zdaniach opisuje, że było to raczej stopniowe dochodzenie do utrwalenia się nowej sytuacji na Śląsku. W zakończeniu ujmuje tę kwestię jeszcze inaczej, wprowadza bowiem cezurę roku 1350, a nie 1348 r. To przesunięcie daty jest zapewne efektem przekonania Autora o stopniowym dochodzeniu do zmian politycznych, wywołanych wojną a potem pokojem namysłowskim. Należałoby zatem odstąpić od pojęcia „przełom" oznaczającego przecież radykalną zmianę, a nie ewolucję.

W kolejnym rozdziale zatytułowanym „Apogeum politycznej roli Bolka II na arenie międzynarodowej 1357-1364" wybija się kwestia mediacji Bolka II w celu zażegnania wojny

miedzy Karolem IV, a Ludwikiem, oraz jego występowanie w roli opiekuna małoletniego Wacława, syn Karola. W toku tych rozważań całkowicie niknie uwzględnianie politycznych konsekwencji małżeństwa z Agnieszką von Habsburg także w okresie po dokonaniu „politycznego zwrotu ku Luksemburgom". W podrozdziale pt. Polityka Bolka II w ostatnich latach życia 1364-1368, omawiane są wydarzenia spoza tej cezury, z 1363 r. (sprawa Dolnych Łużyc). Autor uważa, ż od 1364 r. działania księcia charakteryzowała mniejsza dynamika, czemu jednak zaprzeczają przytoczone przez Autora przejawów aktywności księcia w sprawę zakupu Dolnych Łużyc, jak i późniejsze. Czytając bardzo interesujące wywody Autora, śledząc wraz z nim liczne podróże Bolka II, skłaniam się ku opinii, że ta aktywność księcia po 1364 r. nie zmalała. Wydzielenie tego podrozdziału jest dyskusyjne

W rozdziale „Polityka zewnętrzna" Autor w osobnym podrozdziale omawia „Stosunki z Kościołem", rozpoczynają wywód od stosunków z papiestwem. Zauważę, że zagadnienie to także mieści się w pojęciu „polityki zewnętrznej", do czego zaliczyć należy zwłaszcza długotrwały spór związany z odmową płacenia świętopietrza. Podrozdział „Dokumenty papieskie" zawiera omówienie dokumentów papieskich, w których wzmiankowany jest Bolko II, albo które są dla niego wystawione. Autor wysnuwa wniosek, że książę „był dla papiestwa ważną postacią"(s. 139), bliżej tego jednak nie uzasadnia. Tytuł kolejnego podrozdziału „Diecezja wrocławska", sformułowany jest zbyt ogólnikowo. W obfitującym w szczegóły wywodzie na temat relacji z biskupami wrocławskimi pojawiło się sporo wątków dotyczących „polityki zewnętrznej" księcia Bolka. Oddzielenia od wielkiej polityki nie ma także w akapicie „Relacje z kapitułami", czego przykładem jest sprawa Grodkowa w 1360 r. Autor skrupulatnie zestawił informacje o nadaniach czy książęcych potwierdzeniach posiadanych dóbr. Brakuje podsumowania, na ile Bolko II przyczynił się do rozwoju majątkowego kapituł. Omówił także relacje z diecezją miśnieńską i lubuską

Kolejny wielki podrozdział „Polityki zewnętrznej" nosi tytuł „Stosunki z pozostałymi książętami śląskimi" (wyraz „pozostałymi" można było pominąć). W akapicie zatytułowanym „Książę jaworski" narracja cofa nas znów do roku 1301. O sukcesji jaworskiej (s. 160) była już mowa w innych częściach rozprawy. W akapicie poświęconym relacjom z książętami opolskimi szczegółowość wywodów Autora jest znacznie większa, niż w odniesieniu do innych książąt. Nasuwa się pytanie o znaczenie regularnych spotkań Bolka II z Bolkiem III opolskim. Autor wychwycił tę regularność (s. 169),

Rozdział 3 nosi tytuł „Polityka wewnętrzna". Na kanwie poprzedniej uwagi jeszcze raz nasuwa się pytanie, czy stosunki z kapitułami śląskimi, to istotnie jest „polityka zewnętrzna"?. Na s. 177 pojawiają się znów watki znane nam już z rozdziału 1 (o najbliższej

rodzinie księcia Bolka II). Akapit poświęcony Rychbachowi zawiera liczne powtórzenia z rozdziału o „polityce zewnętrznej". Potem następuje akapit poświęcony nabyciu Sobótki, a po nim podrozdział „Rządy w księstwie świdnicko-jaworskim 1346-1368". Są w tym podrozdziale powtórzenia, podobnie jak w kolejnych akapitach. Wyodrębniając passus o „Javorkach i Ujeździcu" Autor wraca do omawianych już relacji z biskupem wrocławskim. Wywody o Kluczborku i Byczynie stanowią powtórzenie wątków opisywanych przy relacjach Bolka II z Kazimierzem Wielkim. Wbrew temu, co twierdzi autor, regesty dokumentów z 1359 r. nie mówią o kupnie „księstwa siewierskiego", a o Siewierzu i jego okręgu (weichblidzie). Dokument z 1367 r. poświadcza władanie przez Bolka II zamkiem i okręgiem siewierskim. Passus, jakoby Bolko II kupił księstwo siewierskie, powinien być ponownie przemyślany. Treści zawarte w podrozdziale „Połowa księstwa brzeskiego i oławskiego", pozostawiając na boku niezręczność tego tytułu, można napotkać także w innych częściach recenzowanej pracy, np. w podrozdziale opisującym relacje z książętami brzeskimi. Ogólnie jednak podsumowuję, że Autor bardzo wnikliwie omówił nabytki terytorialne Bolka II. Podrozdział „Stosunek Bolka II do klasztorów i parafii oraz Żydów" ma styczność z wywodami Autora w innych miejscach, np. na s. 203, gdzie obszernie pisał o wykonywaniu przez Bolka II prawa patronatu. Część ta przynosi jednak bardzo ważne ustalenia, np. co do opieki Bolka II nad opactwem cystersów w Krzeszowie i relacji z opactwem w Lubiążu. Wiele nowego wnoszą rozważania nad niedoszłą do skutku fundacją klasztoru klarysek w Świdnicy, joannitami i innymi zakonami. Bardzo cenne są wywody Autora na temat pozycji Żydów w księstwie świdnickim. Uważam jednak, że rozdział im poświęcony powinien zostać oddzielony od rozdziału na temat stosunku Bolka II do Kościoła.

Kolejny podrozdział zatytułowany „Polityka miejska i lokacje" rozpoczyna (s. 264) bardzo interesujący bilans „otwarcia", czyli stanu księstwa u progu rządów Bolka II. Podobnie na s. 265 pokazana jest działalność księcia Bolka w początkowych latach jego rządów. Dostrzegam w tym bardzo cenny materiał dla postulowanego wyżej rozdziału o dziedzictwie po ojcu. Kolejny podrozdział nosi tytuł „Wybrane aspekty polityki księcia wobec rycerstwa w księstwie świdnicko-jaworskim". We wstępie do tego podrozdziału Autor pisze, że będzie omawiał „kwestię rewindykacji zamków w 1355 r." (s. 284), uważam zatem, że należało dać inny tytuł. Kolejne podrozdziały poświęcone zostały górnictwu i mennictwu, przy czym należałoby uściślić, że chodzi o politykę księcia względem górnictwa i jego politykę menniczą

Rozdział 4 nosi tytuł „Urzędnicy Bolka II Małego". Autor ukazuje urzędników kancelaryjnych, urzędników sądowych, marszałków dworu, kapelanów (omówieni na równi z

urzędnikami). Osobno zostały omówione „inne urzędy dworskie" jak zarządca czyli szafarz, kuchmistrz, łowczy. Niezwykle wartościowe są ustalenia dotyczące poszczególnych osób są zawarte również w podrozdziale o urzędnikach terytorialnych. Autor zestawia wzmianki o kasztelanach, burgrabiach, starostach i landwójtach). Pożądana byłaby opinia Autora na temat zakresu kompetencji tych urzędów w księstwie świdnicko-jaworskiego.
Zakończenie zaliczam do udanych części recenzowanej rozprawy. Autor bardzo klarownie podsumował swe badania i wysunął bardzo ważne wnioski. Rozprawę uzupełnia aneks zawierający itinerarium księcia Bolka II (opatrzony jest on numerem I, ale poza nim nie ma innych) i bibliografię obejmującą wykaz źródeł i opracowań

Do wyrażonych uwag szczegółowych dodam jeszcze ogólną, a mianowicie, że nie tylko konstrukcja pracy, ale i jej stylistyka wymaga generalnej poprawy. Wyrażone w recenzji uwagi nie rzutują na generalnie pozytywną ocenę dysertacji. Autor przedstawił bardzo wnikliwą syntezę poglądów literatury, podpartą samodzielną analizą źródeł. Omawiana rozprawa jest wartościową i zachęcającą do naukowej dyskusji próbą ukazania pełnej monografii poświęconej księciu Bolkowi II Małemu, bez wątpienia najwybitniejszemu księciu śląskiemu w XIV w.

Podsumowując, stwierdzam, że praca doktorska pana mgr Marcina Klemenskiego spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 4 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. Ustaw nr 65 poz. 595 z późniejszymi zmianami). Recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i dowodzi posiadania przez Doktoranta wiedzy teoretycznej w zakresie historii oraz umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej . Wnioskuję o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków 29 kwietnia 2022 r.

Prof. dr hab. Jerzy Rajman
Instytut Historii i Archiwistyki
Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie